



URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

Pomorskie Forum Terytorialne

podsumowanie IX posiedzenia

Jak uniknąć losu Atlantydy?

*„Później przyszły straszne trzęsienia ziemi i potopy
i nadszedł dzień jeden i jedna noc okropna...
wyspa Atlantyda zanurzyła się pod powierzchnią morza i zniknęła...”. (Platon)*

Sopot, 24 maja 2019 roku

IX *Pomorskie Forum Terytorialne* odbyło się 24 maja 2019 r. w Instytucie Oceanologii Polskiej Akademii Nauk. Zostało poświęcone scenariuszom i konsekwencjom zmian klimatycznych. Gośćmi specjalnymi *Forum* byli przedstawiciele m.in.: Instytutu Oceanologii PAN, *UN Global Compact* w Polsce, Państwowego Gospodarstwa Wodnego *Wody Polskie*, Gdańskich Wód Sp. z o.o. oraz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. W trakcie spotkania zaprezentowano m.in. główne fakty związane z ociepleniem klimatu, w tym prognozy zmiany poziomu mórz. Zastanawiano się również nad ich wpływem na cały region, w tym zwłaszcza na strefę nadmorską.



Sceptycznie...

O ile wśród naukowców istnieje konsensus w sprawie zmian klimatycznych, o tyle na świecie działają *think tanki*, które zaprzeczają zmianom klimatu, np. *The Heartland Institute* twierdzi, że polityka walki z nimi byłaby wręcz szkodliwa dla gospodarki. Oponenci uważają również, że stajemy się zakładnikami różnych opcji politycznych, a ekologia to moda bogatych społeczeństw, zwłaszcza, że konsekwencje zmian klimatycznych wydają się odległe w czasie. Działania ludzkie mają miejsce „tu i teraz” i dotyczą obecnych zasobów, ale mają wpływ na naszą przyszłość – cyt. „przykładowy Kowalski – wrzuci oponę do pieca, zaoszczędzi realne pieniądze, ale zmian nie odczuje, bo już go nie będzie na świecie”.

Wielka niepewność...

towarzyszy myśleniu o przyszłości w kontekście zmian klimatu, mimo angażowania coraz lepszych narzędzi do prognozowania. Główna wątpliwość związana jest z tym, **w którym kierunku pójdzie ludzkość?** Jeśli nadal będziemy spalać coraz więcej paliw kopalnych, to **do 2300 r. temperatura na Ziemi wzrośnie o około 8°C** a w konsekwencji **poziom morza podniesie się o 10 m.** Wówczas...

**... po przekroczeniu punktu krytycznego
powrót do punktu wyjścia nie będzie już możliwy!**

Żyjemy w antropocenie – epoce, w czasie której gwałtownie urbanizujemy świat¹, ekspresowo wyczerpujemy paliwa kopalne gromadzone w naturze setki milionów lat. Przekształciliśmy już 75% powierzchni ziemi, a nasza aktywność wywiera wpływ na 66% powierzchni oceanów. Wylesiamy miliony hektarów lasów tropikalnych i produkujemy miliardy ton plastiku, emitując rocznie do atmosfery miliardy ton CO₂. Jesteśmy na „autostradzie” do unicestwienia samych siebie.

***Planeta sobie bez człowieka dobrze poradzi...
Kiedy wyginieemy – skończy się antropocen i pojawią się inne gatunki.***

Globalne skutki takich działań to m.in. wzrost temperatury i przesuwanie się stref klimatycznych, topnienie lodowców, lądolodów oraz wiecznej zmarzliny (kryjącej wirusy, na które nie jesteśmy odporni), a co za tym idzie wzrost poziomu mórz oraz susza, np. w Afryce, Azji, a nawet Europie. Struktura energochłonności gospodarek jest zadziwiająca, np. 18% antropogenicznych emisji gazów cieplarnianych pochodzi z hodowli zwierząt, co jest wielkością zbliżoną do emisji z transportu (!), więc...

***... gdybyśmy masowo przeszli na wegetarianizm
albo zrezygnowali z 1 kotleta schabowego w tygodniu,
mielibyśmy pozytywny wpływ na klimat.***



¹ Miasta zajmują 3% powierzchni ziemi, a odpowiadają za 60-80% zużycia energii i 75% emisji związków węgla.

Wędrowki ludów...

czyli **przymusowe migracje** stają się palącym problemem. W latach **2008-2016** przez katastrofy naturalne miejsce życia musiało zmienić łącznie **227,6 mln osób**. To zdecydowanie więcej niż z powodu wojen i innych konfliktów (w sumie 58,8 mln)². Dodatkowo szacuje się, że około 2100 r. nastąpi pierwsza fala migracji klimatycznych: 85 mln ludzi z Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu „pójdzie na północ”. Przed jakim dylematem stanie wówczas Europa..?

(Mikro)plastik,

który powstaje na skutek powolnej degeneracji tworzyw sztucznych, na przykład butelek PET, trafia w niezliczonej ilości do środowiska morskiego. Uważa się, że pochodzi z rzek płynących przez najbiedniejsze kraje. Problemem są już nie tylko wyspy śmieci³, ale również odpady o średnicy milimetra i mniejszej. Wraz z rybami trafiają one na nasze stoły. W efekcie **trujemy się sami**.



Źródło: www.nyborcza.pl

Lokalnie i powoli...

dostrzegamy skutki globalnych zmian. Należą do nich m.in. stepowanie kraju i kryzys wodny. Bałtyk zmienia swoją strukturę biologiczną. Wzrost zakwitów sinic jest nieunikniony, co odbije się negatywnie na turystyce. W związku z tym, Polsce pilnie potrzebny jest m.in. narodowy program wodny. Niezbędnym instrumentem radzenia sobie ze zmianami klimatu jest dobre planowanie przestrzenne, zwłaszcza w miastach. Przy czym potrzebne są zmiany prawne aby np. uniemożliwić bezmyślne budownictwo na terenach zalewowych, czy dostosować do polskiej struktury osadniczej wymogi związane z lokalizacją wiatraków. Ponadto, obserwuje się duże deficyty działań w zakresie budowy zbiorników retencyjnych (brakuje ich np. pod parkingami przy centrach handlowych).

² *10 trends shaping migration*, The European Political Strategy Centre, 2017

³ Największa z nich zwana Wielką Pacyficzną Wyspą Śmieci dryfuje między zachodnim wybrzeżem USA i Hawajami. Wyspa ta ma powierzchnię 1,6 mln km² – mniej więcej tyle, co obszar trzech Francji.

Na wyróżnienie zasługują z kolei działania gmin dążących do likwidacji pieców węglowych tzw. „kopciuchów”, czy powrót do naturalnego przewietrzania miast poprzez pozostawianie korytarzy powietrznych – pasów wolnej przestrzeni i zieleni, które umożliwiają wymianę powietrza w mieście. Konieczna jest współpraca samorządów gminnych dotycząca np. terenów wzdłuż rzek, które płyną na ich obszarze. Jednostkowe, odseparowane aktywności nie przyniosą efektów, zaś skoordynowane działania lokalne mają potencjał, by zmienić sytuację w skali regionalnej. Należy też pamiętać o scenariuszach wzrostu poziomu morza i uwzględnić je, np. projektując nowe nabrzeża portowe. Dobrym *benchmarkiem* jest tu Holandia, której położenie wymusza ciągłą i kosztowną modernizację wałów przeciwpowodziowych.

Edukacja...

jest najlepszą drogą do nowego spojrzenia na dobro naszej planety, poprzez docieranie do świadomości ludzi. Często są oni odporni na merytoryczne argumenty, dlatego też powinni być stale edukowani. Najlepiej poprzez generowanie obrazów ostrzegawczych, np. map dla Delt Wisły, czy dla Gdańska, które pobudzą wyobraźnię.

Skutki zmian klimatycznych będą dotyczyć każdej dziedziny naszego życia, od migracji, pomocy społecznej, gospodarki przez transport, energetykę aż do leśnictwa i rolnictwa. Biorąc powyższe pod uwagę, można stwierdzić, że *Strategia Pomorskie 2030* będzie musiała stawić czoła wielu dużym wyzwaniom. Musimy umiejętnie współdziałać, bo sami sobie nie poradzimy ze skutkami zmian klimatu!

POSTULATY POMORSKIEGO FORUM TERYTORIALNEGO

- ✓ Edukujmy się nawzajem;
- ✓ Prowadźmy debaty o klimacie – relatywnie czyste, a jednocześnie mocno narażone na skutki zmian klimatycznych Pomorskie, powinno stać się głównym ośrodkiem takiej debaty w skali ogólnopolskiej;
- ✓ Pokazujemy pełne koszty związane ze zmianami klimatu, a także realne długofalowe korzyści wynikające z pro-klimatycznej zmiany zachowań gospodarczych i społecznych;
- ✓ Nie bójmy się być pierwsi – dołączmy do NAZCA Platform⁴, w której nie uczestniczy jeszcze żaden polski region.

⁴ *Global Climate Action* jest platformą internetową, na której podmioty z całego świata (firmy, miasta, regiony i organizacje pozarządowe) mogą wykazać swoje zobowiązania do działania ws. zmian klimatu (<https://climateaction.unfccc.int>).